

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,20 zł.
Z odnośnieniem i w agencjach	2,30 "
Na pocztę, już z odnośnieniem	2,54 "
Kwartalnie w ekspedycji	6,60 "
Na pocztę, już z odnośnieniem	7,62 "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.	

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 8 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska to same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Wtorek: Mikołaj b. w.
Środa: Ambroży, b. w.

CHOJNICE, środa, dnia 7. grudnia 1927 r.

Słońca wschód 7.27 zachód 15.27.
Księżycy wschód 14.13 zach. 5.15.

„Rozbrojenie“. Dekret o wyborach podpisany.

W dniu 30. listopada otwarto w Genewie konferencję komisji rozbrojeniowej, która przygotowuje na polecenie Ligi Narodów prace przedwstępne w celu zwołania w końcu wielkiej konferencji całej Ligi i mocarstw poza Ligą stojących. Na tej ostatecznej konferencji rozpatrywane będą wnioski i uchwały komisji. Zadanie komisji jest zatem wcale nie łatwe, zważywszy wzajemne niedowierzanie i trzymanie dość licznych wojsk pod bronią na każdy wypadek.

Pierwszy raz brały też w konferencji tej komisji udział Sowiety, a na czele delegacji sowieckiej stanął znany żydek Litwinow.

W Genewie zmieniło się dużo tym razem właśnie z powodu przyjazdu delegacji sowieckiej. Przed przyjazdem Litwinowa obsadzono dworzec kolejowy szczelnie przez policję, a hotel zamieszkiwany przez delegację sowiecką, strzegł dzień i noc tajni policjanci. Na salę obrad w pałacu Ligi Narodów nie wolno było wejść nikomu, kto nie posiadał specjalnego zezwolenia, zaopatrzonego nawet w fotografię. Nawet przedstawiciele prasy całego świata musieli mieć takie legitymacje. Zadnego cara nie strzeżono tak ściśle, jak to się działo z żydowskimi carzykami z Moskwy! Bo już znaleźli się ktoś, chcący oddać dobrem za nadobne i odpowiedzieć bolszewikom własnymi ich terorystycznymi metodami i dobrac im się do skóry. Na to przyzwolił Szwajcarja przecieć nie mogła i to tem mniej, że już na jej terytorjum zabito bolszewika Worowskiego, z czego następnie powstała tarcia Szwajcarii z Moskwą.

Po otwarciu posiedzenia komisji wygłosił przewodniczący Loudon przemówienie, w którym podkreślił, że najważniejszym zadaniem komisji jest utworzenie komitetu rozjemstwa i bezpieczeństwa, którego to powołania zażądało zgromadzenie Ligi Narodów. Z kolei powitał Loudon państwa, biorące po raz pierwszy udział w pracach komisji, a mianowicie Rosję sowiecką. Wiceprzewodniczącym wybrano następnie delegata Grecji: Politisa.

Loudon oświadczył, iż celem narad jest dowiedzenie narodom, że poszczególne narody są zdecydowane przeprowadzić stopniowe ograniczenie i zmniejszenie zbrojeń przez stworzenie nowych gwarancji bezpieczeństwa drogą postępowania rozjemczo-pojednawczego.

W ogólnej dyskusji pierwszy zabrał głos przewodniczący delegacji sowieckiej Litwinow, przedstawiając stanowisko Związku Sowietów. Litwinow zaznaczył, iż nowoczesny kapitalizm jest główną przyczyną obecnych olbrzymich zbrojeń, a Liga Narodów nie dokonała dotychczas żadnej praktycznej pracy w dziedzinie rozbrojenia. Rząd sowiecki proponuje zniesienie wszystkich sił zbrojnych, lądowych, morskich i powietrznych, zniszczenie wojennego materiału i amunicji, zaniechanie wojskowego wykształcenia, zniszczenie oraz skasowanie wojskowych budżetów. Zniszczenie materiałów wojennych ma nastąpić w przeciągu jednego roku, a gdyby to było niemożliwe, ma to nastąpić najdalej w przeciągu 4 lat.

Wybory do Sejmu odbędą się dnia 26 lutego do Senatu — 4 marca 1928.

Warszawa. W piątek przybył ze Spawy Prezydent Rzplitej i po naradzie z czynnikami rządowymi podpisał dekret o wyznaczeniu nowych wyborów do ciał ustawodawczych.

Pod wieczór wyjechał ponownie do Spawy.

Ogłoszenie dekretu nastąpi w niedzielę lub w poniedziałek.

Termin wyborów do Sejmu wyznaczony został na dzień 26 lutego 1928, do Senatu w następną niedzielę, tj. dn. 4 marca 1928.

Wyjazd marsz. Piłsudskiego do Genewy.

Nie 4, jak to było początkowo zapowiadane, lecz w środę, dnia 7-go b. m. wyjeżdża do Genewy Marsz. Piłsudski.

Towarzyszyć mu będą: pułk. Wieniawa-Długoszewski i ppułk. Beck.

Przygotowania do wyborów.

Okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych.

Warszawa. W dniu 2 bm. Ministerstwo spraw wewnętrznych pozostało okólnik do wszystkich wojewodów i do Komisarza rządowego stoł. m. Warszawy, w którym poleca już teraz poczynić przygotowania do wyborów, a mianowicie nakazuje przygotować następujące zarządzenia:

1. P. P. Wojewodowie mają upatrzyć kandydatów na członków okręgowych komisji wyborczych.
2. Starostowie i prezesi rad miejskich mają również upatrzyć kandydatów na członków okręgowych komisji wyborczych.
3. Wojewodowie winni przedstawić ministrowi kandydatów na komisarzy wyborczych.
4. Władze administracyjne i instancji

winny wysunąć kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych.

5. Rady gminne, wydziały powiatowe i inne ciała samorządowe mają dokonać wyboru po trzech członków obwodowych komisji wyborczych i zawiadomić o tem prezesa okręgowych komisji wyborczej.

6. Władze administracyjne i instancji powinny dokonać podziału powiatów na okręgi głosowania i wyznaczyć lokale wyborcze oraz lokale urzędowe obwodowych komisji wyborczych.

7. Naczelnicy gmin mają przystąpić do sporządzenia spisów wyborczych do Sejmu i Senatu, przyczem należy uwzględnić, że wyborca do Senatu musi zamieszkiwać od roku, wyborca do Sejma od przedednia ogłoszenia wyborów.

Sytuacja na Litwie.

Przejście Ch.-D. litewskiej do opozycji czynnej.

Ko w n o. Przejście chadecji do czynnej opozycji wobec rządu Waldemarasa jest wypadkiem dnia. Rząd po nieudanych próbach porozumienia się z chadecją, stawia obecnie to stronnictwo w jednym rzędzie ze zwolennikami Pleckajitisa, zarzucając chadekom zdradę stanu. W związku z wykrytym spiskiem chadeczkim, rozpoczęto masowe wydalania urzędników podejrzanych o sprzyjanie chadekom oraz zaczęto wydalać z pracy robotników, za trudnionych przy robotach publicznych.

Wśród wydalonych ze służby państwowej, jako skompromitowany politycznie, znajduje się także znany Budrys, który ostatnio pełnił funkcje szefa policji politycznej. Walka z chrześcijańską demokracją, według oceny opozycji, oznacza

„Mussolini, Lenin i — ja“.

Ryga. Waldemarasa na wiecu politycznym w Kownie w czwartek oświadczył między innymi: „Sytuacja na Litwie jest tragiczna. Rozpoczęła się gra o niepodległość Litwy. W takich czasach

Zaprzeczenie Waldemarasa.

Berlin. Prasa berlińska podaje z Genewy, iż premier Waldemarasa wy stosował do Sekretariatu Generalnego

W końcu swego przemówienia przedstawił Litwinow rezolucję, według której ma komisja natychmiast rozpocząć swoje prace w kierunku dostosowania się do propozycji sowieckiej i zwołać następnie

ostatni etap wojny domowej, która toczy się na Litwie od przewrotu grudniowego.

Litwą rządził tryumwirat, złożony z Waldemarasa, ministra wojny pułkownika Daukantasa i ministra spraw wewnętrznych Mustejkisa. Mustejkis, były feldfelbel armji rosyjskiej, po przybyciu na Litwę, przedstawił papiery rzekomo dowodzące, iż jest oficerem armji carskiej, został przyjęty do armji litewskiej. Daukantasa, były oficer rosyjski, były minister wojny w gabinecie chadeczkim, na skutek nieporozumień ze stronnictwem ustąpił zeń, uciekł z Kowna i pojawił się na widowni politycznej dopiero po przewrocie grudniowym. Daukantasa spełnia polecenia Plechawicjusza, który w ciągu 11 miesięcy trzykrotnie awansował z majora na pułkownika i szefa sztabu.

tylko silna władza i silni ludzie mogą wyratować ojczyznę. Mówię otwarcie, że znam tylko trzech ludzi, zdolnych do takiego czynu: są to, Mussolini, Lenin i ja.

obszerną depeşe, zaprzeczającą kategorycznie, jakoby rząd litewski miał przeprowadzić mobilizację.

wielką konferencję rozbrojeniową w marcu 1928 roku.

Gdy przyszło do dyskusji nad projektami sowieckimi, nikt się do głosu nie zapisał, co wzbudziło ogólny śmiech.

Z grzeczności dla Sowietów zabrał jednak głos delegat francuski Paul Boncour, który mimo wszystko nazwał propozycje sowieckie „zbyt prostymi, aż za prostymi“.

Dla poparcia Sowietów zabrał głos przedstawiciel Niemiec, hr. Bernsdorff, i także radził, aby propozycje sowieckie wzięły pod obrady na przyszłym zebraniu w lutym.

Porozumienie Niemców z Sowietami wyszło tu na jaw w jak najskrajszej formie.

Nikt nie zabierał głosu po oświadczeniach Litwinowa pomimo nawoływań przewodniczącego, Holendra Loudona. Dopiero Paul Boncour uratował sytuację, że odpowiedział grzecznie. Na sali zapanała radość, że się udało zażegnać zatarg z Sowietami.

Nam, będącym z dala od Genewy, musi się wydawać posiedzenie komisji wprost śmiesznym. Tylko naiwność, albo zamiar uniemożliwienia akcji rozbrojeniowej mogły wywołać taki plan, jaki przedłożył Litwinow. Tylko dziecko albo idjota mogliby brać na serio podobne projekty. Tymczasem Litwinow dzieckiem nie jest, przecwntnie jest sprytnym bardzo żydem, a Czczerlna o naiwność chyba posądzać też nie można. Nie pozostaje nic innego, jak sądzić, że Sowiety chciały skompromitować „burżuazyjne“ usiłowania rozbrojenia i zapkły sobie w żywe oczy z Europą.

Jakie to zebranie komisji słabe, wykażo się tutaj znamienie. Bo zamiast zdobyć się na męskkie postawienie sprawy i zdemaskować sowiecką obłudę oraz wyprosić sobie urządzenie kpin z poważnego zebrania, utopiono wszystko w gładkich frazesach.

Prasa francuska daje odprawę obłudnej propozycji sowieckiej, naśmiewając się z jej „utopji“. „Ere nouvelle“ zaś kończy artykuł dotyczący słowami: „Po Was, panowie. Idźcie naprzód, my pójdziemy za Wami!“.

Prasa angielska nazywa projekty sowieckie „zartem“, który nawet na odpowiedź nie zasługuje.

Liga Narodów nagrzesała dosyć, przelewając z pustego w próżne. Ta robota musi się wreszcie skończyć i to tem prędzej i gruntowniej, że — jak się okazało — na utracenie rozbrojenia sprzyjęły się Sowiety razem z Niemcami.

Zresztą posiedzenia komisji zostały tymczasem aż do dnia 20. lutego 1928 r. zamknięte i delegaci rozjechali się do domów swych, nic nie zdziaławszy.

Pozgonie Bratianu.

(Korespondencja własna.)

BUKARESZT, w listopadzie 1927.

Zmarły w tych dniach prezes rumuńskiej rady ministrów Ion Bratianu należy do tych nielicznych polityków, którzy w zyciu swem mieli do spełnienia misję wielką i honorową. Ojciec zmarłego polityka, Ion Konstanty Bratianu, przystąpił przed 70 laty do dzieła budowy państwa rumuńskiego z matych księstw udzielnych, mławańskiego i moldawskiego, zależnych podówczas jeszcze od Turcji. W roku 1866 doszło staraniem Konstantego Bratianu do zjednoczenia obu księstw pod protektoratem Turcji. Zupelną niepodległość odzyskała Rumunia dopie-

ro po wojnie rumuńsko-tureckiej w roku 1878. Ojcu Bratlanu nie było wszak sądzonem, doprowadzić do końca rozpoczętego dzieła, a misja zjednoczenia w jedno państwo narodowe wszystkich ziem rumuńskich przypadła w udziale jego synowi, w tych dniach zmarłemu.

Ion Bratlanu z zapalem wziął się do kontynuowania wielkiego dzieła swego ojca i przez 20 lat przygotowywał grunt dla ostatecznego zjednoczenia ojczyzny. Dzięki konsekwencji, z jaką zmierzał do wytkniętego celu, doczekał się Bratlanu po wielkiej wojnie pełnej satysfakcji, a utworzona w roku 1919 Wielka Rumunia jest w pełnym słowa tego znaczeniu „dzieckiem” szczerego tego i wielkiego patrioty.

Ion Bratlanu urodził się w roku 1864 w miejscowości Floida. Po absolwowaniu szkoły średniej poświęcił się studjom technicznym w Paryżu, a następnie, jako inżynier komunikacji, pracował w dyrekcji rumuńskich kolei państwowych. W roku 1895 Bratlanu wybrany został do parlamentu rumuńskiego z ramienia stronnictwa liberalnego, w roku 1897 mianowany został po raz pierwszy ministrem, a w roku 1908 — prezesem rady ministrów. W roku 1919, po zgonie dotychczasowego prezesa stronnictwa liberalnego, Dimitrjusza Sturdzy, Bratlanu wybrany został na jego następcę. Z małymi przerwami Bratlanu od roku 1908 aż do swego zgonu piastował urząd prezesa rady ministrów. Wszystkie doniosłe decyzje rządów rumuńskich zapadały zawsze z inicjatywy Iona Bratlanu. Tak więc on zdecydował co do wypowiedzenia w roku 1913 wojny Bułgarii, w wyniku której do Rumunii przyłączone zostało terytorjum rumuńskiej Dobrudzy, on ogłosił w roku 1914 neutralność Rumunii w wojnie serbsko-austriackiej, on wreszcie w odpowiedniej chwili zarządził przyłączenie się Rumunii do państw koalicyjnych. Niepowodzenia wojsk rumuńskich podczas wojny światowej na pewien czas zaćmiły gwiazdę pomysłowości Bratlanu, ale już w roku 1918 udało się mu ojczyznę swą do nowych poprowadzić sukcesów. W roku 1919 zmuszony był Bratlanu na skutek niemożności porozumienia się z delegacjami pokojowymi na konferencji paryskiej podać się do dymisji, ale już po dwóch latach ponownie ujmując władzę w swe ręce. W roku 1925 rząd Bratlanu ponownie ustąpił, oddając władzę dobrowolnie przywódcy ludowców, generałowi Averescu. Po jednorocznej opozycji, dnia 23. czerwca r. b., Bratlanu po raz piąty mianowany został szefem rządu.

Przed 3 tygodniami Bratlanu zachorował na influencję, z której wprawdzie wkrótce się wyleczył, ale na skutek komplikacji, jaka w związku z chorobą tą nastąpiła, zmuszony był poddać się operacji migdałów. Operacja ta nie przyniosła jednak pożądanego wyniku i Bratlanu po ciężkich cierpieniach zakończył życie.

(Korespondencja niniejsza spóźniła się o kilka dni, podajemy ją jednak jako obraz działalności największego męża stanu naszej sojuszniczki Rumunii. — Przep. Redakcji.)

JULIUSZ VERNE.

Skarby wulkanu.

90)

Cios był potężny. Niedźwiedź zachwiał się na swych tylnych łapach i przewrócił się w tył. Patrick zaśmiał się z złości i przygotowywał się do drugiego ataku.

Niedługo czekał. Niedźwiedź zerwał się z zakrwawioną paszczą i pljany wściekłością rzucił się naoslep na przeciwnika.

Patrick nie stracił zimnej krwi. W chwili odpowiedniejszej znakomicie wybranej, rzucił się z obu pięściami na przeciwnika. Lewa dosięgła oka, prawa zmlądziła paszczę z taką siłą, że słychać było trzask łamiących się zębów.

Znów niedźwiedź przewrócił się i znów Patrick czekał wspominalomyślnie, aby przeciwnik podniósł się do walki. Godnie nie można było się zachować nawet w walce rzymskiej.

Niedźwiedź zresztą podniósł się z trudnością. Wreszcie powstał, lecz aby zaisnąć odczęła na swym zadzie bez ruchu i jęku. Nieprzytomnie tarł zranione oko, podczas gdy język mięsisty lizał wargi zakrwawione.

SPRAWY POLSKIE.

Wódz powstańców litewskich w Warszawie.

Bawił w Warszawie jeden z przywódców powstania litewskiego w Taurogach kpt. Majus. Po upadku powstania Majus ukrywał się przez dłuższy czas po lasach i wsiach litewskich, zanim nie zbiegł do Prus Wschodnich. Po pewnym czasie przyjechał stamtąd do Wilna, a stąd przybył do Warszawy.

Konflikt o bilety kolejowe.

Warszawa. Konflikt o nieważnienie biletów kolejowych dla przyzdyum Sejmu i Senatu będzie przedmiotem rozważań trybunału administracyjnego.

Rozstrzygnięcia oczekuje się z wielkim zainteresowaniem.

List kondolencyjny posła tureckiego.

„Pan Zeky Hakky Bey, Charge d'Affaires Turcji w Warszawie, przesłał na ręce J. Eks. p. Ministra Spraw Zagranicznych, Zaleskiego, list kondolencyjny, w którym w gorących słowach wyraża ubolewanie z powodu nagłej śmierci Posła Polskiego w Turcji, śp. Józefa Wierusz-Kowalskiego.

Ucieczka pos. Hałki.

Wileńskie władze administracyjne otrzymały wiadomość o nielegalnym wyjeździe z Polski p. posła Hałki, który zbiegł z obawy przed aresztowaniem za cały szereg przekroczeń natury przeciwnościowej. Poseł Hałko należał swego czasu do Klubu Wyzwolenia, z którego został wydalony, a od roku przeszło nie pokazywał się w Sejmie.

Remuneracje urzędnicze.

Szereg ministerów wypłaca corocznie swym urzędnikom remunerację w okresie świątecznym. W tym roku dotąd remuneracje wypłaciło tylko jedno ministerjum w wysokości od 300 do 1000 złotych.

Uzupełnienia ustawy poborowej.

Służba pomocnicza kobiet. Warszawa. Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Ministrów znajduje się sprawa nowelizacji dotychczasowej ustawy poborowej. Wysłunięty wniosek przez min. spraw wojskowych wprowadza pomocniczą służbę kobiet w wojsku. Do służby tej będą pociągnięte kobiety od lat 21 do 40. Tak samo służbę pomocniczą pełnić będą mężczyźni od lat 17 do 60, o ileby nie pełnili służby w armii czynnej, w rezerwie, lub w pospolitem ruszeniu.

ZAGRANICA.

Zniesienie kontroli międzynarodowej w Austrii.

Wiedeń. Urzędowo ogłoszono: Kanclerz otrzymał oficjalne doniesienie, że konferencja ambasadorów w Paryżu postanowiła znieść z dniem 31 stycznia 1928 definitywnie i bezwarunkowo istniejącą jeszcze w Austrii międzynarodową komisję kontrolną.

Francja i Italia.

London. Korespondent dyplomatyczny „Westminster Gazette” donosi z Paryża, iż rząd francuski w razie dojścia

Zniecierpliwiony Patrick, z pięścią zacisniętą postąpił krok naprzód; wtedy niedźwiedź cofnął się natychmiast w tył. Irlandczyk niebawem powtórzył ten sam ruch, niedźwiedź szedł za jego przykładem. Podczas trzech minut ścigali się zwolna dwaj przeciwnicy ku zdumieniu widzów.

Patrick w najwyższym zniecierpliwieniu przerwał ten osobliwy tańec. Nie mogąc dosięgnąć cofającego się wroga, schylił się, porywając duży kamień, który jako zaczepne wyzwanie powłóka był zachęcić przeciwnika do walki.

Próżny był jego wysiłek. Niedźwiedź, zobaczywszy ruch Irlandczyka, poddał się. Lekcja była widocznie skuteczna. Opadłszy na ctery łapy, cofał się wolno i trwożliwie, ze ściśniętym zadem, rzucając błagalne spojrzenie jednym okiem na swego zwycięzcę.

W kilka minut później zniknął wśród drzew lasu.

Śmiech homeryczny połączony z burzą oklasków towarzyszył temu nieoczekiwanemu odwrotowi. Otoczono Patricka i wieszowano mu zwycięstwa.

— Dziękuję ci, Patricku — rzekł Summy Skim'a z zapalem, ściskając silnie dłoń swego zbawcy.

— Tak, dziękuję — powtarzała Jane, zwracając się do obrzyna. — Dziękuję i bravo!

Nagrody dla abonentów.

W dniu 1 grudnia złożył wydawca nasz u notariusza p. Kopickego zapieczętowaną kopertę, zawierającą kartkę z wypisaną liczbą od 1 do 50.000, którą się w dniu 15. b. m. w obecności świadków-abonentów, po otwarciu u notariusza koperty, ustalił i natychmiast ogłosił w naszym piśmie.

Do 14 b. m. może każdy abonent podać Redakcji dowolną cyfrę i dołączyć kwit abonentowy na kwartał bieżący albo pojedyncze kwity miesięczne (ale na cały kwartał) oraz dokładny swój adres. Abonenci, zjednanii przez pośrednika i nie posiadający kwitu abonentowego, nie potrzebują go dołączyć, gdyż Redakcja posiada odnośne spisy.

Dla abonentów przewidziane są następujące nagrody:

- 1) Dla tego, kto zgadł liczbę wypisaną 200 zł.
- 2) Dla tego, kto podał liczbę najbliższą 100 zł.
- 3) Dla następnego już dalszego 50 zł.
- 4) Dla jeszcze dalszego 30 zł.
- 5) Dla następnego dalszego 20 zł.

Dla trzech jeszcze więcej oddalonych od liczby u notariusza ustalonej, po wartościowej książce.

W razie równości podanych cyfr rozstrzygać będzie losowanie, komu się nagroda wyższa należy.

Po otwarciu koperty u notariusza nadeszłe listy uważane będą za nieważne.

Nazwiska nagrodzonych Redakcja do dnia 21-go grudnia ogłosi i nagrody jeszcze przed Gwiazdka roześle.

REDAKCJA.

Waldemar chce się uchylić od rozstrzygnięcia Ligi Narodów.

Proponuje oddać to Niemcom i Sowiecom.

Berlin. Waldemar w wywiadzie dla „Deutsche Allgemeine Zeitung”, oświadczył między innymi: Problem polsko-litewski jest tak skomplikowany, że można myśleć tylko o powołaniu i stopniowym jego rozwiązywaniu. Rząd litewski jest gotów do omówienia tego problemu na międzynarodowej konferencji, w której wzięliby udział przedstawiciele wszystkich mocarstw, zainteresowanych w rozwiązaniu tej kwestji. Obok Litwy i Polski do mocarstw takich należą w

pierwszej linii Niemcy i Rosja sowiecka. Narazie byłoby rzeczą trudną, oświadczył p. Waldemar — zwoływać tego rodzaju konferencję, ponieważ zerwanie stosunków dyplomatycznych między Anglią a Sowiecami nie pozwala na wzięcie udziału w takiej konferencji obu tym państwom. Z drugiej zaś strony jest rzeczą trudną szukać rozwiązania tej sprawy w Lidze Narodów, ponieważ Unja sowiecka dotychczas nie jest członkiem Ligi.

Odpowiedź Waldemarasa na wywiad p. Piłsudskiego.

Berlin. Bawił tutaj w przejeździe do Genewy premier litewski Waldemar, który chętnie udziela wywiadów dziennikarzom niemieckim.

W jednym z tych wywiadów powiedział m. in.:

„Do chwili obecnej nie zmobilizowaliśmy ani jednego żołnierza? — Stwierdzenie tego faktu jest jawną naszą od-

powiedzią na siny wywiad marszałka Piłsudskiego, w którym zaczął mnie osobiście.

Nie wiem, w jaki sposób zdobył tak dokładną znajomość mej osoby. Nie wdziałem go nigdy w życiu, a poznam go dopiero wówczas, gdy zdecyduje się przybyć do Genewy”.

do skutku pertraktacji z Italia, skłonny byłby do złagodzenia różnic zdań, zachodzących między obu państwami w tym tylko wypadku, gdyby Italia wykazała ze swej strony dobrą wolę, której dowodem byłoby zaniechanie zbyt eks-

pansywnej polityki zagranicznej. Italska polityka na Bałkanach, zmierzająca do wywołania wzajemnych animozji między państwami tamtejszemi, co ułatwi hegemonję Italji na terenie bałkańskim, jest nie do przyjęcia dla Francji.

Patrick, zdawało się, że nie widział obecności Summy Skim'a. Dla niego na ziemi istniała tylko jego młoda pani.

— Niema za co — rzekł do niej skromnie. — To zwierzę, panie Janie, nie zna wcale boksu.

VI.

Blisko celu.

Fort Mac Pherson, położony mniej więcej przy 135° długości zachodniej i 67° szerokości, był wtedy najbardziej na północ wysuniętą placówką Towarzystwa Zatoki Hudsonskiej w Ameryce północnej. Panował on nad całą okolicą pokrytą siecią odnóg, tworzących ujście Mackenzie do oceanu Lodowatego. Tam myśliwi futer mieli schronisko i obronę przed bandami Indian, błądzących po równinach górnej Kanady.

Fort ten, wzniesiony na prawym brzegu Peel River, porozumiewał się najczęściej z Fort Good Hope, zbudowanym w wyższej części Mackenzie. Zapas futer przenosił się od jednego fortu do drugiego, czekając na wysłanie do głównego składu Towarzystwa.

Fort Mac Pherson posiada rozległy magazyn, nad którym zbudowany jest pokój dla głównego agenta, pokoje dla innych agentów i wielka sala zaopatrzenia w łózka polowe na dwadzieścia osób. W dole są stajnie dla koni i mułów.

Lasy sąsiednie dostarczają opatunek koniecznego do zabezpieczenia się przed silnymi mrozami zimy polarnej.

Drzewa wystarczy na wiele lat jeszcze. Pożywienia zaś dostarczają dostawy Towarzystwa, nie mówiąc już o zdobyczych, rybaków i myśliwych.

Fortem Mac Pherson zarządza główny agent, mając do swego rozporządzenia ze dwudziestu ludzi rodem z Kanady i Kolumbji angielskiej, prawdziwych żołnierzy poddanych surowej dyscyplinie. Ciężkie było życie tych ludzi wystawionych na ośrość północnego klimatu i na niebezpieczeństwo, które im groziło od band włóczących się ustawicznie w tych stronach pustynnych. To też broń mieli zawsze w pogotowiu, a Towarzystwo baczyło pilnie, aby zapas amunicji nie wyczerpał się nigdy.

W chwili gdy Ben Raddle i jego towarzysze stanęli w Fort Mac Pherson, załoga tegoż była po utarcze z niewiadomymi napastnikami.

Kilka dni temu 25 maja zrana strażnik dał znać o zbliżaniu się bandy złożonej z trzydziestu do czterdziestu ludzi, z których kilku Indian, idącej wzdłuż prawego brzegu Peel River.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Czego żądają Niemcy od Waldemarasa.

Kowno. Poseł niemiecki Morath odwiedził onegdaj Waldemarasa i Smetonę, ażeby w imieniu rządu niemieckiego poinformować się czy Waldemarasa ma zamiar opierać się planom angielskim w Genewie.

Poseł niemiecki zwrócił Waldemarasowi uwagę na to, że w razie zgody na zażalenie dalszego prowadzenia sporu wileńskiego z Polską nie mógłby już wrócić do Kowna jako premier, gdyż Polskę przeszkadza rzekomo tylko stan wojenny utrzymywany przez Litwę w penetracji pokojowej na Litwie, przyczem plan litewsko-polskiej unji stałby się wkrótce rzeczywistością.

Rząd sowiecki ściągnął do Moskwy najwspanialsze pułki i kadry GPU. w obawie przed Trockim i Zinowjewem.

Tegoroczny kongres partycy odznacza się bardzo liczną frekwencją. Przybyło nań 1.400 delegatów z całego terenu związku sowieckiego. W związku z pogłoskami o planowanych przez opozycję ostrych demonstracjach przeciw rządowym władzom przedsięwzięły szereg środków zapobiegawczych, przede wszystkim zaś wzmocniły kadry GPU w Moskwie, ścigając znaczne siły z prowincji. Krążą pogłoski, iż Trocki i Zinowjew nie otrzymają biletów wstępu na kongres.

Z WOJEWÓDZTWA.

CHOJNICE, dnia 6 grudnia 1927 r.

— **Z wieczorku gimnazjalnego.** W niedzielę wieczorem odbył się w auli Gimnazjum wieczorek na cześć Juliusza Słowackiego.

Słowo wstępne wypowiedziane przez p. dyr. Korzeniowskiego, zespoliło nasze myśli w jedno ognisko, którem było życie i twórczość Słowackiego.

Program, składający się z deklamacji występów chóru i orkiestry był bardzo obfity i pod każdym względem doskonały. Nie wchodźmy w szczególności omawiane poszczególne punkty programu, lecz ogólnie mówiąc, impreza wypadła ku zdziwieniu wszystkich wprost znakomicie.

— **Jak powstaje kapelusz?** Mało ludzi zdaje sobie sprawę, w jaki sposób powstaje w fabryce kapelusz filcowy. Znana fabryka światłowa kapeluszy J. Hückel Synowie w Wiedniu, która obecnie otworzyła też fabrykę na Polskę w Skoczowie (Małopolska), wystawiła w oknie wystawowym firmy Robert Kordenat przy ul. Dworcowej 12 w Chojnicach ekspozycję, unaczyniającą nam fabrykację kapeluszy. Wyroby firmy J. Hückel Synowie znane są na całym świecie ze swej dobrotliwej, a otwarcie fabryki tej firmy w Polsce ważne jest z punktu widzenia gospodarczego dla naszego kraju.

— **Zarząd Główny Związku nauczycieli zredukowanych,** we Lwowie, ul. Listopada 52, wzywa wszystkich zredukowanych kolegów-ki, tak kwalifikowanych jak i niekwalifikowanych, do natychmiastowego zgłoszenia się, w ich własnym interesie. Poza celem ogólnym, samopomoc, pośrednictwo pracy i rejestracja zwolnionych.

Za Tym. Zarząd Główny Z. N. Z. Przewodniczący: (—) B. Kamiński.

Czersk. (Brdne oszukaństwo z masłem.) Podczas ostatniego targu tygodniowego skonfiskowała miejscowa policja funt masła, wewnątrz którego zamiast masła, znajdowało się stare mięso. Niema wprost słów, w jaki to sposób zamierzają niektóre jednostki się zбогаć, oszukując w tak brudny sposób bliźniego. Czyn podobny powinien być jak najsurowiej karany, gdyż prócz jego oszukańczego charakteru, zagraża on w wysokim stopniu zdrowiu publicznemu.

(Kradzież.) W jednej z ubiegłych nocy włamali się dotychczas nieznanymi sprawcy do mieszkania mistrza szewskiego p. Galikowskiego i skradli znaczną ilość skór i wyrobów skórzanych. Złodzieje wykonali swój czyn bardzo sprytnie, gdyż właściciel spał w obok położonym pokoju. Skradzione rzeczy przedstawiają dość znaczną wartość.

(„Spadkobierca” w Czersku.) W przyszłą środę, dnia 7 go grudnia, wystawi teatr miejski z Bydgoszczy na sali p. Brzezińskiego wspaniałą sztukę teatralną, p. t. „Spadkobierca”. Teatr bydgoski zjeżdża do miasta naszego skutkiem usilnych starań miejscowego Tow. Powstańców i Wojaków, na które

to towarzystwo przeznacza się też część dochodu z przedstawienia. Spodziewać się należy, iż obywatelstwo liczny weźmie udział w przedstawieniu, zachęcając tem samym teatr bydgoski do częstszego odwiedzania naszego miasta.

Czersk. (Sztab straży celnej.) Na początku bieżącego miesiąca przybył do naszego miasta sztab straży celnej, składający się z kilku oficerów straży celnej na czele z p. Zończykiem majorem W.P. oraz odpowiedniemi siłami kancelaryjnemi.

Jak się dowiadujemy p. majorowi Zończykowi podlegać obecnie będzie straż celna pełniąca służbę w tutejszym okręgu, a jaka dawniej służbowo podlegała Dyrekcji Cei w Poznaniu.

Tuchola. (Zgon najstarszej obywatelki.) Dnia 2. bm. umarła w Tucholi najstarsza obywatelka w 94 roku życia wdowa po rolniku Paulina Saass z domu Hopp.

(Zebrań Chrześ. Dem.) Sekretarz stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji zwołał na sobotę, dnia 3. bm. o godz. 7.30 wieczorem w salce Browaru zebranie sympatyków wspomnianego stronnictwa. Na porządku dziennym był referat byłego posła p. Nowickiego w sprawach wyborczych. Zebrała się dość liczna gromada obywateli miasta z sfer rzemieślniczych, urzędniczych i jednostki z kupiectwa i rolników. P. Pacer zagali zebranie i udzielił głos p. Nowickiemu, który w obszernych i treściwych słowach podał do wiadomości zebranym obecne stosunki rządu i stanowisko stronnictwa Chrześ. Dem. Przy dyskusji zabrał głos p. Gajda, który posunął się w swoich wywodach do zaczepin osobistych przeciw p. Nowickiemu tak daleko, że zwołujący zebranie p. Pacer zawezwał p. Gajdę dwukrotnie do porządku. Jako drugi zabrał głos p. Praśniewski, który w swoich wywodach był bardzo taktowny i umiarkowany i było jego propozycją i życzeniem, aby stronnictwa na Pomorzu utrzymali równowagę pomiędzy miastem i wsią i żeby przyszło do tej ogólnej pożądanej jednoci, która się przy przyszłych wyborach wykaże. O godz. 11 tej wieczorem zakończono zebranie.

Kosobudy, pow. chojnicki. (Odnaczenie) Donoszą nam, iż miejscowi obywatele p. Piechowski, wójt i sołtys z Kosobud i p. Bolesław Jaszewski, podoficer rezerwy i ochotnik w czasie wojny bolszewickiej, odznaczeni zostali Krzyżem Waleczności i Krzyżem Hallera. Za służbę, położone na terenie społeczno-narodowym w czasach niewoli, jako organizatorowie towarzystw, zostali ci odznaczeni Honorową Odznaką Frontu Pomorskiego.

Laskowice. (Nieszczęście przy pracy) Niedzieli ubiegłej uległ przetokowy Jan Pilcek na tutejszym dworcu nieszczęśliwemu wypadkowi. Otóż wieczorem przy przetaczaniu wagonów towarowych zmiął dźwono mu lewą nogę. Pierwszej pomocy udzielił mu miejscowy lekarz, poczem przewieziono go do szpitala w Grudziądzu.

Świecie. (Skutki wadliwego pieca) Służąca u p. Komorowskiego 23 letnia Gertruda Gackowska zmarła onegdaj wskutek zacczadzenia się gazami wydobywającymi się z wadliwego pieca, który napaliła przed udaniem się na spoczynek.

Sucha, pow. świecki. (Zacczadzenie węglem.) Rodzinę gospodarza p. Franciszka Kulczyka na wybudowaniu pod Bruchniewem spotkał przykry wypadek, który miał miejsce w nocy z soboty na niedzielę, a pociągnął za sobą dwie ofiary ludzkie. Otóż krytycznego wieczoru napalono w piecu nowopostawionym węglem. W onym pokoju udali się na spoczynek matka gospodarza — blisko 80-letnia staruszka, jego 14-letni syn, i 5-letnia córeczka, ani przeczuwając jakie im niebezpieczeństwo zagraża.

Następnego poranka gospodarz zaniepokojony długą nieobecnością danych członków rodziny, udał się do onego pokoju, gdzie zastał drzwi zamknięte jeszcze, a jedynie przez okno mógł się dostać do wnętrza, gdzie przedstawiał mu się straszny widok. Matka — staruszka bez przytomności, 14-letni syn martwy — bez życia, a jedynie córeczka była zdrowa, co wydaje się bardzo dziwnym. Staruszka po trzech dniach również zmarła. Przyczyną wypadku szukać należy w zacczadzeniu węglem. Do tego samego wniosku przyszły też i władze, czyniące natychmiastowo dochodzenia. Pogrzeb odbył się w piątek 2. bm.

Najnowsze wiadomości.

(Informacje własne.)

Nie było jeszcze spotkania.

Genewa, (Radjo.) Delegacja polska w Genewie ustaliła wczoraj wieczorem stanowisko polskie w sprawie litewsko-polskiej. Zgoda jest możliwą na podstawie przyznania Litwy, iż stan wojenny zakończy, pozatem rozpoczęcie normalnych stosunków gospodarczych i dyplomatycznych. Polska nie żąda, aby Litwa uznała rozstrzygnięcie Rady Ambasadorów z r. 1923 dotyczące granic Polski Wilna. Stanowisko litewskie odbiega od tych minimalnych żądań, gdyż Litwini nie chcą przedź wchodzić z Polską w stosunki normalne dopóki nie będzie uregulowana sprawa Wilna. Targi pomiędzy delegacją polską i litewską odbywają się za pośrednictwem delegatów wielkich mocarstw i potrwały z pewnością jeszcze dni kilka. Spotkania między Waldemarasem i Zaleskim dotychczas nie było.

Rozmowa Litwinowa z Waldemarasem i Zaleskim.

Genewa, (Radjo.) Litwinow rozmawiał wczoraj wieczorem z Waldemarasem i Zaleskim. Waldemarasowi przedstawiał on konieczność zakończenia stanu wojennego, Zaleskiemu zaś znaczenie uznania przez oba państwa wzajemnej niezależności, która konieczną jest do utrzymania pokoju.

Zaleski podkreślał swe pokojowe usposobienie.

Stresemann i Zaleski.

Genewa, (Radjo.) Według doniesień polskiej Agentury Telegraficznej, nastąpiło wczoraj spotkanie Stresemanna z Zaleskim. W pierwszym rzędzie omawiano sprawę wkładów handlowych polsko-niemieckich, a następnie najważniejsze zagadnienia polityczne. Pomiedzy jednym i drugim ministrem nie było różnicy w zdaniach, obaj uważali za konieczność podjęcia normalnych stosunków na Wschodzie.

Piłsudski przyjedzie w czwartek do Genewy.

Genewa, (Radjo.) Przyjazd marsz. Piłsudskiego do Genewy oczekiwany jest w czwartek.

Chamberlain i Litwinow.

Genewa, (Radjo.) Wczoraj po południu nastąpiło spotkanie Chamberlaina ministra spraw zagranicznych Anglii, z

Litwinowem, zastępcą komisarza spraw zagranicznych Sowietów. Po rozmowie wydekl obaj ministrowie wspólny komunikat, według którego obaj mężowie stanu otwarcie się porozumiewali, a choć do żadnych konkretnych wyników nie doszło, to jednakże stosunki nie zostały zupełnie zerwane.

Prasa angielska o spotkaniu Chamberlaina z Litwinowem.

London, (Radjo.) Prasa angielska, omawiając spotkanie Chamberlaina z Litwinowem, dodaje, że, jak wnioskuje się z rozmów obu tych mężów stanu, drzwi dla dalszych układów stoją otworem.

Pierwsze posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Genewa, (Radjo.) Rada Ligi Narodów, która się wczoraj o godz. 11 przed południem na tajne posiedzenie zebrała, rozpatrywała zatarg bułgarsko-rumuński i kilka innych mniej ważnych spraw. Ze strony Chamberlaina wpłynęła propozycja, aby sprawę zatargu bułgarsko-rumuńskiego odroczyć.

Wotum zaufania w Kłajpedzie.

Kłajpeda, (Radjo.) Sejm w Kłajpedzie zebrany wypowiedział wczoraj nowemu dyrektorjum wotum zaufania przeciwko głosom socjalistów i komunistów. Litwinow narodził wstrzymał się od głosowania.

Zniesienie stanu wyjątkowego na Wschodzie Turcji.

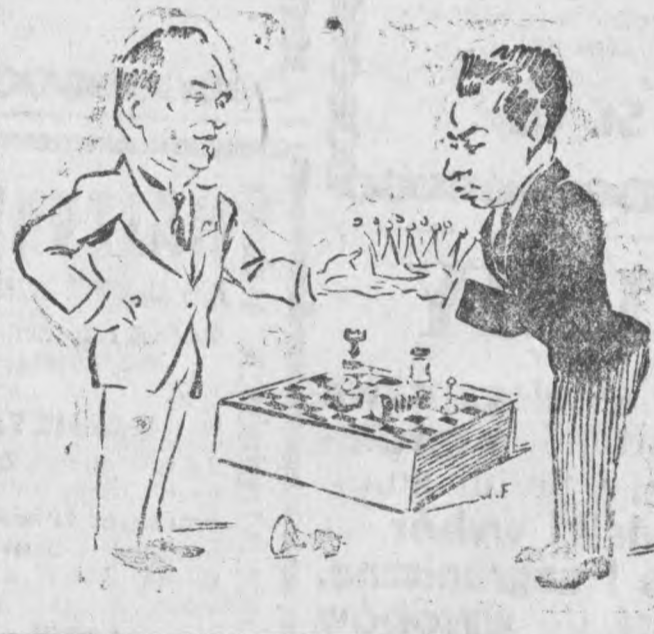
Angora, (Radjo.) Minister spraw wewnętrznych, Szykoi Kaya Bey, oświadczył w gabinecie, że środki, pozwłte przeciw powstaaniu Szelch Seida okazały się skuteczne i nie budzą dalszych obaw, wobec czego można już zaleść stan wyjątkowy na Wschodzie Turcji.

Przed zakończeniem strajku w Australji.

London, (Radjo.) Jak z Sidney donoszą, strajk portowy w Australji ma się niebawem zakończyć. Wybrano delegatów, którzy układać mają wzajemnie warunki.

Prezydent meksykański w niebezpieczeństwie.

New York, (Radjo.) Prezydent Calles był wczoraj obecny podczas walki byków. Jeden z byków wpadł na prezydenta, przełamując barjerę. Prezydent wyszedł z wypadku cało.



Zwycięzca w meczu szachowym.
Aljechin - mistrzem świata.

Serock, pow. świecki. (Wieczorek)

Ostatniej niedzieli przed adwentem urządzono na sali p. Domańskiego wieczorek. Kółko amatorskie z Wudzyna odegrało sztuki pt. „Adam i Ewa” i „Fatalna szafa”. W przerwach przedstawienia, jak i w późniejszej zabawie tanecznej przegrywała orkiestra p. Polasika z Koronowa. Udział gości w wieczorku był liczny.

Tzew. (Osobiste.) Tutejszy sędzia powiatowy p. Tomaszewski, który od dłuższego czasu pracuje przy sądzie w Tzewie, mianowany został kierownikiem i objął swoje stanowisko przed kilkoma dniami.

(Prace przy Wiśle.) W pobliżu przystani dla parowców handlowych miasto w ostatnich dniach dało naprawić brzeg, który został przez wodę podmyty.

Z DALSZEJ POLSKI.

Lublin. (Napad żydów na egzekutora.) W Lublinie rozegrała się niezmiernie charakterystyczna scena. Ulicą Furmań-

ką jechał wóz żydowski, przeładowany kurami i gęśmi. Do kogo jednak należał tego niemogli się dowiedzieć egzekutor, gdy chciał sprawdzić posiadanie patentu, Egzekutor skierował wówczas wóz do Izby Skarbowej. Woznica skręcił nagle na ul. Lubartowską. Jakby z pod ziemi wyrosły nagle tłum żydów, rzucił się na egzekutora i począł go bić, tymczasem inni zaczęli rozchwytywać towar. Nadbiegł posterunkowy i sytuację uratował, jeden wszakże ładunek kur zdążono ukraść i ukryć.

Warszawa. (Z związku studentów kresów zachodnich.) Dnia 14. XI. br. odbyło się Walne Zgromadzenie Zw. Stud. Kr. Zach. Sprawozdanie kol. Radzikowskiego, prezesa Związku w roku ak. 26/27, wykazało jak żywotną jest idea Związku. Zarząd w roku 26/27 udzielił członkom pożyczek na ogólną sumę 1150 zł, wydał około 20 kwalifikacji do domów akademickich oraz do uzyskania ulg w opłatach akad., urządził w okresie letnim agendy informacyjne, które udzieliły maturzystom w województwach zachodnich około 100 informacji w Szko-

żach Akademickich w Warszawie, pomagał Z. O. K. Z. w przyjęciu w stolicy wycieczki seminarzystek z Działdowa; urządził dla swych członków lekcje tańców.

Na rok ak. 27/28 powołano na prezesa Związku studenta medycyny kol. Łuczaka Aleksandra.

Nowy Zarząd energicznie zabrał się do pracy: Nawiązano już ścisły kontakt ze Zw. Obrony Kr. Zach. postanowiono również stworzyć wspólny front działania z kołami Ak. Kresów Zach. we Lwowie.

Zarząd uchwalił program pracy na rok ak. 27/28, który zawiera: 1) zbieranie zapisów na członków wspierających; 2) powiększenie funduszu pożyczkowego; 3) urządzenie wieczorków towarzyskich z referatami; 4) urządzenie wycieczki nad morze w lecie '28 r. 5) urządzenie Zjazdu byłych członków Z. S. K. Z. 6) urządzenie agend inform. w okresie letnim; 7) urządzenie balów na prowincji.

Lwów. (Studenti ukraińscy fałszerzami pieniędzy.) Od pewnego czasu w obiegu zaczęły się ukazywać fałszywe banknoty 20 złotych nowej emisji.

Władze bezpieczeństwa, zaniepokojone zbrodniczą działalnością fałszerzy, rozpo-

częły energiczne poszukiwania za niebezpieczną bandą.

Sledztwo policyjne zostało onegdaj uwieńczone nadspodziewanym rezultatem. Ustalono, że fabryka fałszywych pieniędzy mieści się we Lwowie, przy ul. Szeptyckich nr. 42 w mieszkaniu Szpinderowej.

Około północy silny oddział policji wkroczył do podejrzanego mieszkania i zastał tam kompletnie urządzonej fabrykę fałszywych banknotów w pełnym ruchu.

Oprócz kilkuset gotowych banknotów wykryto fałszywe pieczęcie państwowe i dokumenty, nie wyłączając paszportów oraz narzędzi i chemikali, służących do fałszowania pieniędzy.

Przy robocie zastano trzech ukraińskich studentów Uniwersytetu lwowskiego, którzy stali na czele fabryki. Są nimi: Iwan Iwanusow, Jarosław Kurdysek i Michał Jeńko.

Wszystkich trzech policja aresztowała i z polecenia sędziego śledczego osadziła w więzieniu karnym.

Wilno. (Utarczka z bandą przemytników.) Na granicy polsko-litewskiej w okolicy miasteczka Dukszty, doszło onegdaj w godzinach wieczornych do utarczki

z bandą przemytników, która usiłowała przekroczyć granicę i na wezwanie zatrzymania się cofnęła się na stronę litewską, ostrzeliwując się ogniem karabinowym.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dolary Stanów Zjedn. (1 dolar)	8,90 zł.
Franki francuskie (100)	— zł.
Franki szwajcarskie (100)	171,98 zł
Funty angielskie (1 funt)	43,51 1/2 zł.
Korony czeskie (100 koron)	26,41 1/2 zł.
Liry włoskie (100 lirów)	48,35 zł.
5 proc. pożyczka dolar.	64,75—64,90 zł.
6 proc. 1919/20	— zł.
Gdańsk (w guldenach.)	— zł.
Dolar	5,11 3/4
Złoty (100 złotych)	57,50
Przekazy na Warszawę (..)	57,48
100 marek rentowych	122,50
1 funt	25,00 1/2

Tow. śpiewu „Lutnia“. Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek, dnia 6. bm. o godz. 8 mej wieczorem w lokalu p. Kalety. Ze względu na ważność obrad uprasza P. T. członków tak czynnych jak i pasywnych o przybycie

Katolickie Stow. Młodzieży Męskiej. W wtorek, dnia 6 12 27 o godz. 8 mej wiecz. odbędzie się zebranie plenarne w auli szkoły powszechnej. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, wobec tego uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków.

Gotów! Zarząd.

Baczność Wojaacy! W środę dnia 7 grudnia 1927 o godz. 20 odbędzie się zebranie miesięczne Tow. Powst. i Wojaków w lokalu p. Jazdzewskiego, na które się wszystkich druhów zaprasza.

Wolność!

(—) Morawski, Prezes Por. rez.

Zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się tym razem dnia 7. 12. 27 r. o godz. 5-tej po poł. w hotelu p. Kalety. O liczny udział uprasza Zarząd.

Zebranie plenarne Samodzielnych Rzemieślników odbędzie się w czwartek, dnia 15 12 27 r., o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Kalety. Zebranie zarządu odbędzie się o godz. 7-mej wiecz. w tym samym lokalu. Dalszy ciąg odczytu o nowym prawie przemysłowem.

Zarząd.

Obwieszczenie.

Dodatkowy preliminarz budżetowy miasta Chojnice na rok gospodarczy 1927/28 wyłożony jest od dnia 7. grudnia 1927 r. do dnia 14. grudnia 1927 r. (włącznie) podczas godzin biurowych w ratuszu, pokój nr. 8 celem przegladania i ew. wniesienia spostrzeżeń i zarzutów przez zainteresowanych.

Spostrzeżenia i zarzuty należy wnieść do Magistratu do dnia 14. grudnia rb. 2597

Zainteresowanymi w rozumieniu powyższego są płatnicy danin komunalnych miasta Chojnic.

Chojnice, dnia 5. grudnia 1927 r.

Magistrat.

Szan. Obywatelstwo niniejszym podaje do łaskawej wiadomości, iż z dniem 6. grudnia br. otwieramy przy ul. Człuchowskiej 2

skład pieczywa.

Staraniem naszym będzie Szan. Kliencie pod każdym względem zadowolić.

O łaskawę poparcie prosz. 2591

St. Ciża.

PERFUMY

w flakonikach i w eleganckich kartonach oraz kartoniki z mydłami toaletowymi i perfumami.

Nadzwyczaj wielki wybór.

Wyroby swojskie i zagraniczne.

Butelki próbne aż do wyrobów

najwykwintniejszych w eleganck. opakowaniach.

Wody kolońskie w rozmaitych wielkościach i gatunkach.

Wyroby renomowanych

Ceny przystępne fabryk. Ceny przystępne

Poleca

Br. Hubert właśc. J. Hubert.

Rok zał. 1894. Drogerja—Perfumerja. Tel. 219.

Gdańska 18.

Poszukuje się

kupców na ziemniaki i siano.

Uprasza się o łaskawę oferty telef.

Schulmann G. m. b. H. Berlin Holensee Katharinenstr. 9.

Tel. Uhland 1783.

Kupujemy obligacje 5% państwowej pożyczki konwersyjnej Miejska Kasa Oszczędności Chojnice ratusz. 2592

Biuro buchalteryjne Witold Kruszewski w Lubiczu p. Toruń.

Sądowo zaprzysiężony rewizor ksiąg i rzeczoznawca księgowości. Absolwent akademii handlowej w Frankfurcie n. Menem.

Długoletnia praktyka w bankowości handlu i przemyśle oraz rolnictwie. Kilka obcych języków.

Podjekuje się wszelkich prac, rewizji oraz ekspertyz księgowości w całej Polsce, w wypadkach poszczególnych i kontraktowo na stałe.

MASZyny ROLNICZE

tam kupować trzeba, gdzie dobrze i tanio.

Rolniku! Zanim jakąkolwiek maszynę kupować będziesz, oferty ze wszystkich źródeł żądaj — ostatecznie

PAMIĘTAJ I O MNIE.

Zażądaj oferty! Zwiedz moje bogate zaopatrzone składy jak: w parniki, buraczarki, wialnie, triury, zmijki, beczki i pompy do gnojówki, motory elektryczne, maneże 1—8 konne, młocarnie wszelkiego rodzaju, plugi, „centryfugi“ Alfa-Laval „Milena“ Krupp.

Gwarancję daję nie na 30-50 lat jak inni polecają, lecz tylko tak długo, dopóki maszyna nie umrze — się nie zepsuje. Obelgę rzetelną zapewniłam i to w sposób inny, że w razie defektu w kilku latach gratisowo naprawiam. Sezon jesienny się kończy. Ogromne zapasy składnie chcąc opróżnić,

ceny obniżyłem śmiesznie nisko

a kredytogodny-bez weksli i bez oprocentow.

Leon Studziński

Kościelna, telefon Nr. 67. 2276

Trumny

Jak i wybicia do trumien wykonane pierwszorzędne, mam stale na składzie po umiarkowanych cenach.

Fr. Kiedrowski

magazyn mebli i trumien

ul. Człuchowska 6. ul. Człuchowska 6.

O s o b y, które w sobotę, dnia 3. XII. br. zabrały z podwórza pod „Złotem Lwem“ **koc koloru żółtego** poznano i wywa się je do oddania go najdalej do dnia 10. XII br. włącznie, gdyż w przeciwnym razie skieruję tę sprawę na drogę sądową. 2600

A. Kaczmarek, podwórzowy.

Miód sztuczny

poleca 2599

A. Ludwig.

Ramy

do firan

(karnisze) rozkładane i zwykłe stale do nabycia w

składzie mebli

Młyńska 17

Oswald Pawłowicz.

Miód

na święta! czysto pszczoelny pod gwarancją 3 kg. zł. 12, 5 kg. 15.50 zł. 10 kg. 28.50, 20 kg. 54 zł., wraz z blaszanką i opłat. pocztową wysyła za zaliczką. 2585

S. Ellenberg

Tarnopol 6 1

Gospodarstwo 95 mórg, zabudowania, żywy i martwy inwentarz na sprzedaż. 2588

Cena podług umowy.

Augustyn Lepak

Kosobudy wyb.

Pokój umebl.

zaraz do wynajęcia. 2594

Pl. Piastowski 7 II.

Poszukuje

pokoju umebl.

z utrzymaniem

od 1. 1. 28 r. 2593

Oferty do eksp. Dz. Pom.

Z 1927 r. konserwy

warzywne

(fasole, groch, i t. d.)

winogrona — rodzynki

— figi —

orzechy laskowe i włoskie

poleca 2598

A. Ludwig.

Prima

matjasy ang.

i

pomarańcze

poleca 2596

Fr. A. Ciepliński

Chojnice, Człuchowska 7.

Mydła toaletow.

Nadzwyczaj wielki wybór

Wyroby znanych pierwszorzędnych fabryk tak krajowych jak i zagranicznych.

W użyciu oszczędne i udellkatniające

po najniższych cenach

poleca

Bracia Hubert

właśc. Juljan Hubert

Drogerja — Perfumerja

Chojnice, Pom. Gdańska 18.

Rok zał. 1894. tel 219.

Skład

kolonialny w najlepszym

położeniu z urzadzeniem

towarem na sprzedaż. W

runki sprzedaży według

umowy. Oferty pod „Skład

do eksp. Dz. Pom. 2596

Kupuje

zające

i placę najwyższe ceny

Aleksy Wojnowski

Chojnice Pom. Rynek 11

Chcesz otrzymać posadę

Musisz ukończyć kursa fa

chowe korespondencyjnego

prof. Sekulowicza, Warszawa

Żorawia 42. Kursa wycząj

listownie: buchalterji, ra

chunkowości, kupieckie

korespondencji handlowe

stenografji, nauki handlu